KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Stycznia. — Rok 1843. Czwartek. № 11. Jutro, Ś. Weronika. v. s. Nowy Rok.

Komisja Rzą: Sprawiedliwości, zatwierdziła protokuł złożonego examinu, przez Ludwika *Kierglewicza*, Jakóba *Małeckiego*, Michała-Tomasza *Paczeńskiego*, i Józ: *Piwońskiego*, w skutku którego, przyznany im został stopień zdolności, do sprawowania wsselkich urzędów sądowych wyższych, do kl. 2 należących, z przyzwoitym dla kraiu pożytkiem. — W dniu onegdajszym odbył się w Kościele XX. *Reformatów*, parafji Świętego Andrzeia, w obec licznych Przyiaciół i Familji, obrzęd zaślubin W. Franciszka *Brzezińskiego* Obywatela, z Panną Heleną *Brzezińską*, Córką tutejszego Obywatela. — Zaczęty rok nowy 1843 przyniósł Pasterzom Owieczek CHRYSTUSOWYCH, nowe bogactwo *Kaznodziejskiej wymowy*. Kazania *Passjonalne*, to iest o Męce i Śmierci JEZUSA CHRYSTUSA PANA i ZBAWICIELA NASZEGO, miane podczas Wielkiego Postu przez iaśnieiącego wymową i głośnego zasługami w Kościele Bozym X. Józ: Lud: *Kolmera* Moguneckiego Biskupa, wyszły po raz pierwszy w przekładzie polskim. Rzecz sama odznacza się rzewnością uczucia, tłumaczenie czystością iezyka, wydanie troskliwą starannością sztuki drukarskiej. Dziełko to, prawdziwie wielkiej wartości wewnętrznej, stanowi piękny nabytek dla Kapłanów, którzy wielką taiemnicę Odkupienia rodu ludzkiego, pragną w dogmatycznej czystości, z mocą i wzruszeniem, pobożnemu wykładać ludowi. Sprzedaie się u G. L. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej, oraz w innych Księgarniach Warszawskich; ceńa exemplarza rubel srebrem 1. — Po ś. p. Franciszce *Danilewicz* odbędzie się żałobne doroczne Nabożeństwo d. 14go b. m. o godz: 9tej z rana w Kościele XX. *Augustjanów*; na które Mąż z Familją zaprasza Szanow: Przyiaciół. — Dnia 15go b. m. o godz: 12tej w południe, odbędzie się publiczne posiedzenie *Towarzystwa Lekarskiego* Warsz:, w gmachu Komisji Spraw Wew: i Duchownych. Sekretarz Towarzystwa, Dr *Lebel*. — *Ober Policmajster M. Warszawy*. Na wsparcie dla Pogorzelców Miasta *Kazania*, następuiące Osoby złożyć raczyły dobrowolne składki: JPP. Jan Epstein rubli sr: 30 (zł. 200); Samuel Neuman r. s. 2 (zł. 13 g. 10); Krzemiński Przełożony Zgromadzenia Mularzy, od 15tu Majstrów tegoż Zgromadzenia r. s. 11 k. 55 czyli zł. 77, a mianowicie: PP. Makowski r. s. 1 k. 50 (zł. 10); Babiński r. s. 1 (zł. 6 gr. 20); Schneider k. 60 (zł. 4); Grymowski k. 60 (zł. 4); Konarski k. 75 (zł. 5); Orłowski k. 60 (zł. 4); Jabłczyński k. 75 (zł. 5); Schmittner r. s. 1 (zł. 6 gr. 20); Puścikowski kop. 75 (zł. 5); Chotkowski k. 75 (zł. 5); Rajkowski r. s. 1 (zł. 6 gr. 20); Mencel k. 75 (zł. 5); Wierzbieniec k. 30 (zł. 2); Podmajstr: Kwiatkowski k. 60 (zł. 4); Gąsowski k. 60 (zł. 4). P. Stiegel Starszy Zgromadzenia Stelmachów i Kołodziei, od siebie i 34 Majstrów tegoż Zgromadzenia, r. s. 18 k. 35 (zł. 122 gr. 10). P. Franciszek Kurtz Starszy Zgromadzenia Zegarmistrzów, od 7miu Majstrów tegoż Zgromadzenia rubli sr. 11 k. 25 (zł. 75). Jenerał-Major *Sobolew*. P. o. Naczelnika Wydz:, A. *Puc*. — Dnia onegdajszego wyiechał z Warszawy do Paryża, Francuzki Konsul W. Baron *Theis*. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera, na restauracją Szpitalu Miejskiego Starców Śgo DUCHA i N. MARJI P., od *Bzowskiej* zł. 82. — W Składzie nut muzycznych Gust. *Senewalda*, wyszły *Pohlensa*: Walc *La Sirene*, k. 30 (zł. 2), i Polonez z motywów Opery *Purytanie* k. 15 (zł. 1). — Pozbawiona wszelkiej nadziei pozyskania zdrowia, przebacz W. *Köhler* Doktorze, że obrażaiąc Twą skromność, poważam się publicznie oświadczyć najczulszą i niewygasłą wdzięczność za dopełnienie w *Domu Zdrowia*, przez Ciebie na mnie operacji, która mi życie przywróciła. Bądź pewien niezatartej w mych uczuciach pamięci, a oddaiąc hołd Twym szczytnym poświęceniom się i trudom, racz być cczigodny Mężu przekonany raz ieszcze, że wdzięczność moia do ostatnich chwil życia, a nawet wiecznie towarzyszyć Ci będzie. C. *Fietta*. —

Ludwik *Jasiński* Dentysta Szpi: Głów: Cywil: M. Warszawy, przeniósł swoie mieszkanie z Hotelu Gerlacha, pod Nr 28, wprost zamkowego zegaru; Osoby żądaiące iego pomocy, zastać go mogą od godziny 7mej z rana do 5tej z południa. — Wczoraj w *Nowej Resursie* 160 słuchaczów zadowoliły wykonania różnych dzieł muzycznych; a najbardziej zaś Mazur ułożony przez JP. *Damsego*, a pięknie śpiewany przez JPannę *Gejsthardt;* która także śpiewała Arje *Donizetego* i *Beliniego*. JP. *Baranowski* grał na skrzypcach Warjacje *Berjota;* śpiewali JPP. *Troszel* i *Szczepkowski*, i pomnożyli przyiemność tego muzycznego wieczoru. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Podróży na koniec świata* JPanna *Damse;* po *Minie* JP. *Żółkowski*.

Anglja. — Minister spraw wew: P. *Graham*, zatwierdził nowe na wzór zbudowane więzienie odosobniaiące w *Pentonville*, które iest przeznaczone dla zbrodniarzy skazanych na 7mio-letnie wygnanie. Więźniowie muszą w lecie 14 godzin a w zimie 12 poświęcać dziennie pracy. Jeśli okazują pilność i dobre obyczaie, kara ich ustaie po upływie lat 2ch lub 3ch. Podobne więzienia maią być zbudowane w 3ch Hrabstwach. — Podług nowszych wiadomości z *Ameryki*, wątpią czy Kongres Stanów Zjed: przed wiosną uchwali zniżenie cła zaproponowane przez Prezesa *Tyler*. — Z *Jukatan* donoszą o 2ch potyczkach między *Mexykanami* a *Jukatanami;* w pierwszej zaszłej 12go Listop:, Mexykanie mieli ponieść klęskę; drugą wytoczono w kilka dni później pod murami *Kampesze*, i została nierozstrzygniętą; Mexykanie utracili 200 a Jukatanie 150 ludzi. Miasto *Kampesze* iest mocno obwarowane. — *Mexyk* nie chciał przyiąć pośrednictwa Anglji celem załatwienia niesnasek z Texjanami, i raczej przedsięwziął wtargnięcie za ukończeniem wyprawy do Jukatan. — Z *Filadelfji* donoszą, iż na rzece *Missysypi* rozbiło się aż 6 statków parowych; wprawdzie z ludzi nikt nie utracił życia, ale szkody w towarach są ogromne. — Wieś *Moorville* w państwie *Indjana* w *Ameryce* licząca 600 ludności, spłonęła iednej nocy do szczętu. — Dwór uda się na krótki czas do *Klermą*. — Fregata Austrjacka *Bellona* znajduie się ieszcze w *Spithed*, i odpłynie dopiero, gdy wiatr będzie sprzyiał. — *Cyganie* 28go z. m. odbyli swoie doroczne zgromadzenie w dobrach Xdza *Krabb* o pół mili od *Suthampton*. Zaproszono ich rodziny i pokolenia dla uczczenia ich biesiadą i rozdzielenia im odzieży na zimę. Te podarunki przysłano ze wszystkich stron kraiu. O godzinie 2giej około 200 Cygan: mężczyzn, kobiet i dzieci zasiadło do uczty, a najznakomitsze Osoby z okolicy, czyniły im honory. Gdy przyniesiono budeń, wszyscy Cyganie powstali aby powitać tę niezwyczajną im łakoć.

Belgja. — Rząd zwróci statkom *amerykańs:* przewyżkę, którą musiały opłacić w cle, albowiem podobne rozporządzenie zaszło i w Ameryce względem statków belgickich.

Francja. — 31go z. m. wieczorem z powodu Nowego Roku przyjmowano wiele osób w pałacu Królewskim, a 1go liczne poiazdy zaieżdżały do tegoż pałacu. Wszystkie mowy były ułożone w duchu zwyczajnym, tylko każda zawierała smutne wspomnienie o zgonie Xcia *Orleańskiego*. Król wyglądał wprawdzie dobrze, ale iego rysy miały piętno głębokiego smutku. Około 350 Deputowanych przybyło także powinszować. — 2go b. m. odprawiono w Kaplicy Królews: Mszę za duszę Xcia *Orleańskiego* i Królewny *Marji*. — Królowa za kilka dni uda się z Xżniczkami do *Dre*. — Od 1go Marca zaprowadzoną zostaie w kraiu *algierskim* miara metryczna. — X. *Guicheteau* (Giszeto) z *Wandei*, starał się u kilku sądów uzyskać pozwolenie ożenić się, ale wszędzie dano mu odpowiedź odmówną. — Jenerał *Jacqueminot* (Żakmino) kazał spisać nową listę osób, które opuściły służbę gwardji narod:, i postępować przeciw nim z surowością. — Hrabia Leon *Delaborde* Członek Instytutu, otrzymał od Króla *Pruskiego* order czerwonego Orła 3ciej klassy. — W Nowy Rok Poseł Austrjacki Hrabia *Apony*, miał mowę do Króla *Filipa*, winszuiącą w imieniu dyplomatycznego ciała. — Xżna *Orleańska* która ieszcze nie złożyła żałoby, 1go b. m. nieprzyjmowała nikogo.

— Od nieiakiego czasu wznowiono kwestję względem ułaskawienia Xcia Ludwika *Bonapartego*; kilku Członków dyplomatycznego ciała formalnie o to korespondowali z Panem *Guizot* (Gizo), a kwestja ta przez 5 dni była roztrząsaną w Radzie ieneralnej. Królowa i Xina *Orleańska* żywo wspierały stronę życzącą ułaskawienia, lecz większość głosów oświadczyła się przeciw amnestji, i postanowiła wznowić narady w tym przedmiocie z okoliczności imienin Króla. — P. *Plougoulm* (Plugulm) zostawszy mianowany Prokuratorem ieneralnym przy sądzie w *Nim*, nie może więcej bronić *Caumartina* (Komartena) przed sądem w *Bruxelli*. — Król osobiście zagai posiedzenia Izb prawodawczych. — Znakomitym Deputowanym i Adwokatem pragnącym wstąpić do zakonu *Dominikanów*, iest P. *Berrier* (Berje), który czuie się od nieiakiego czasu bardzo strapionym z powodu strat poniesionych w rodzinie. Pisma legitymiczne staraią się odwieść go od tego zamiaru, wiedząc dobrze, iż iego wystąpienie z Izby Deputowanych, przyniosłoby korzyści widoczne dla stronników dynastji obecnej.

Hiszpanja. — Gabinet franc: miał przysłać notę żądaiącą, aby Rząd madrycki formalnie zbił wszelkie oskarżenia wytoczone przez Władze hiszp: Francji z powodu zawichrzeń w *Barcelonie*. Xżę *Gliksberg* 22go z. m. miał naradę z Ministrem spraw zagranicz: Hrabią *Almodowarz* nie wiadomo ieszcze iaki osiągnął skutek.

Niemcy. — Wiele pism powtórzyły następuiącą wiadomość: N. Król *Pruski* wracaiąc w Lipcu z *Petersburga*, stanął na nocleg w miasteczku *Hohenstejn*. Kapitan *Kern* właściciel dóbr *Dohlau* korzystaiąc z przeiazdu Monarchy, prosił go o własnoręczne pismo, aby ie umieścić w nowobuduiącym się Kościele w dobrach Kapitana. Monarcha raczył tę prośbę spełnić i napisał wyrazy następuiące: »Zostawszy proszonym o udzielenie własnoręcznego moiego pisma dla zachowania go w Kościele w *Dohlau*, wynurzam tu najszczersze moie życzenie, aby pismo święte zawsze było czytane w tym Kościele, w tej gminie, w tym kraiu, na wieki wieków! Oby BÓG był z wami. Pisano w *Hohenstein* w 5tą Niedzielę po Świątkach 24go Lipca 1842 na moim powrocie z Rossji, za uroczystym obchodem rocznicy zaślubin ukochanej moiej Siostry z Najiaśniej: Cesarzem MIKOŁAJEM, na moiej drodze z *Królewca* do *Erdmannsdorf* w *Szląsku*, za zebraniem w dniu wczorajszym znaiomości z fundatorem nowego Kościoła godnym Kapitanem *Kern*, właścicielem dóbr *Dohlan*. FRYDERYK WILHELM." — Kapitan ang: *Bloomefield* 24go z. m. przybył w towarzystwie 2ch innych Panów do *Tryestu*, celem zdania sprawy o stanie dróg w *Austrji*, *Bawarji* i t. d., zbadania możności przesyłania poczty indyjskiej do *Londynu* przez *Tryest*, i Kapitan przekonał się, że depesze z *Alexandrji* w przeciągu dni 12 mogą być tą drogą przesłane do *Londynu*.

Włochy. — Katolicy w *Chinach* prosili OJCA Śgo o przysłanie im Wikarjusza. — W *Aquili* 5go z. m. o 6ej rano, dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi. — J. C. W. Xżę Maxymiljan *Leuchtenbergski* 25go z. m. miał prywatne posłuchanie u OJCA Śgo w *Rzymie*. — Z. r. *Rzym* liczył 160,589 ludności, to iest o 1721 więcej niż w roku poprzednim; między niemi 35 Biskupów, 1522 Xięży świeckich, 2196 Zakonników, 1462 Zakonnic i t. d.

Rozmaitości. — Już było nadmienionem, że we Francji zjawił się nowy Astronom, który w dziele przez siebie wydanem utrzymuie, że nie ziemia w około słońca ale słońce i planety w około niej bieg odbywaią; że nie równie są bliższe ziemi, aniżeli Astronomowie dotąd podawali, i że słońce nie iest większe od zwykłej tarczy wieżowego zegaru, a planety i gwiazdy największe iak iabłuszka. Teraz wyszła powtórna edycja tych dziwacznych uwag. — Przypadek okropny zdarzył się w fabryce Pana *Creteuil* (Kretel) w *Ruen* (Ruan). 10cio-letnia tamże pracuiąca dziewczynka miała długie plecione warkocze, te zaplątały się w około, które nieszczęśliwemu dziecku zerwało skórę z całej głowy aż do czoła. Przez dwie godziny bandażowano tę straszną ranę, a w wielu miejscach musiano skórę zeszyć. Niewiadomo czy biedna ofiara zostanie przy życiu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berg Jenerał z Suwałk; Read Jenerał z Kałuszyna; Gostomiłow Jenerał z Płocka; Baturyn Jene: z Radomia; Malinowski Jen: z Pułtuska; Werzilin Jen: z Kałuszyna; Albertow Jene: z Lublina; Bebutow Jene: z Zamościa; Offenberg Jenerał z Słonima; Walewski Anto: Gubernator Cyw: Gub: Kiel:, z Kielc; Rutkowski Gubernator Cyw: Gub: Płock:, z Płocka; Bogusławski Józ: Nacze: Powiatu z Rawy; Przesmycki Ant: Sędzia Apel: z Radomia; Sułowski Tad: Sędzia Tryb. z Olszy; Rembieliński Wiktor Oby: z Łomży; Grabowski Wła: Oby: z Zawad.

DONIESIENIA.

Wczoraj w przejeździe ulicą Senatorską, do pałacu pod Kopernika, zgubione zostały 3 NOŻE amputacyjne, ieden większy, 2gi mniejszy, 3ci obosieczny mały; Znalazca raczy ie oddać pod Nr 467, w domu Helbinga przy ulicy Senatorskiej, do Razury P. Szczycińskiego, wprost Reformatów, za nagrodą.



4,000 zł. są potrzebne na drugi Numer Domu murowanego w Warszawie, albowiem na pierwszym Numerze iest iuż zamieszczone 5,000; bliższa wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Freta pod Nrem 258, przeciwko Cukierni Miniego.

Dnia 8 b. m. wieczorem, idąc z Nowego-światu na ulicę Miodową, zostawiono w Sankach KSIĄŻKĘ Legitymacyjną, CHUSTKĘ wiedeńską czarną i drugą od nosa. Uprasza biedna Kobieta łaskawego Sankarza, aby przez litość, raczył oddać powyższe rzeczy do pałacu Kochanowskiego przy ulicy Miodowej Nro 484 w bramie, do Właścicielki Franciszki Hiżewicz, za co prócz wdzięczności, odbierze nagrodę.



Zginął Piesek biały pokoiowy, z lewem ślipkiem mniejszem, pod obiema ślipiami rysy wypłakane, z ogonkiem na cal długości, zwał się Bufcio. Łaskawy Znalazca raczy go oddać do pałacu Branickich na Nowym Świecie Nr 1245, w korpusie, najprzód wprost na schody, potem na lewo, w pierwsze drzwi na prawo. gdzie otrzyma nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połud: ciepła 1.

TEATR WIELKI. Jutro, przy całkowitem oświetleniu, 6ty raz *Modniś*. 4ty raz *Lucyperek*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo Senator: w domu Boks, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie od godz: 6ej.

Dziś w Kawiarni w domu Włodarskiego przy ulicy Nowo-Senators., JP. *Danecki* grać będzie od godz: 5tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w d. Hejnikowskiego Nr 609, Panny *Ensman* grać będą od god: 6ej.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej. Panny *Bittner* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac: Nr 600, JP. *Wilhelm* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, Panny *Schill* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, Nro 552 w domu zwanym na Rurach, Panny *Frank* grać będą.

Dzis w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, Panny *Noires* grać będą od godz: 6tej.

Jutro w Salonie P. Ohma, za Wolskiemi Rogatkami Muzykalna Zabawa, pod Dyrekcją JP. *Szyndlera*.

W przyszłą Sobotę w zielonym Ogródku, przy ulicy Mokotowskiej, WIECZÓR TAŃCUJĄCY.

Na Foxalu w przyszłą Sobotę to iest dnia 14 Stycz:, danym będzie WIECZÓR TAŃCUJĄCY. Muzyka pod Dyrekcją P. *Wilhelma;* rozpocznie się o godzinie 8ej wieczorem.



Utrzymuiący SZKOŁĘ KUCHARSKĄ przy ulicy Bielańskiej w pałacu dawniej Kossowskich, a teraz W. Piotrowskiego, aby sobie zasłużył na względy Szano: Publiczności, ma zamiar w d. 14 b. m. o godzinie 7ej dać KOLACJĄ ZASTAWNĄ, składaiącą się z kilkunastu Półmisków tak zimnych iako też i gorących potraw, Auszpików, Ryb, Galaret i Blamanżów, które to Szano: Publiczności posłużą przez losy do rozegrania za bardzo małą cenę; przyczem rzęsiste oswiecenie i przyiemna orkiestra towarzyszyć będzie. A gdy Szano: Publiczność będzie z takowego wieczoru zadowolona, może się takowy odbywać 3 razy w tydzień; zaś Obiady podług zwyczaiu odbywać się będą; nadmieniam przytem, że każdego czasu można dostać zimnych Potraw w całkowitych półmis:. L. *Gładyszeski*.

Zawiadamia się Szano: Publiczność, iż 13 b. m. w Piątek, danym będzie BAL Przyiacielski w pałacu Kossowskich przy ulicy Bielańskiej, przy rzęsistem oświetleniu i dobrej muzyce. Wejscie od Osoby kop. sreb. 75 i 2½ na ubogich. Jeden mężczyzna może wprowadzić 2 Damy bezpłatnie. A. Liebhardt.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Sniadanie: Sandacz z iaiami, Szczupak z klusecz:, Karp sadz:, Okoń po hole:, Karaś z sosem, Lin, Zupa, Potr: m ęs:.— Tamże potrzeby iest KUCHARZ.

Do dzisiejszego Kurjera dołączaią się WARUNKI do Licytacji na dwuletnie wydzierżawienie Dochodu Miejskiego Kopytkowego, czyli Rogatkowym zwanego, we wszystkich Rogatkach Miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi pobieranego.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się (na Warszawę) CENNIK Wyrobów Fabryki Faiansu i Terrolitów w Lubartowie; których Skład znajduie się w Warszawie przy ulicy Ptasiej, w domu Nro 948, naprzeciw bramy Dworu Gościnnego.